

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący)

SSN Piotr Sławomir Niedzielak (sprawozdawca)

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie prokuratora w stanie spoczynku S. Z.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej

na posiedzeniu w dniu 29 kwietnia 2021 r.

zażalenia

prokuratora w stanie spoczynku S.Z.

na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału Pierwszego Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 07 stycznia 2021 r. sygn. akt I DO 39/20 o odmowie przyjęcia zażalenia osobistego prokuratora na uchwałę z dnia 28 października 2020 r., sygn. akt I DO 39/20 w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej

postanawia:

- 1. utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie,**
- 2. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 29 grudnia 2020 r. (data wpływu: 5.01.2021 r.) prokurator w stanie spoczynku S. Z. wniósł do Sądu Najwyższego zażalenie na uchwałę Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej z dnia 28 października 2020 r. w sprawie o sygn. akt I DO 39/20.

Zarządzeniem z dnia 7 stycznia 2021 r. Przewodnicząca Wydziału I Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego odmówiła przyjęcia ww. zażalenia jako złożonego po terminie.

Zażalenie na zarządzenie wywiódł S. Z..

Zarządzeniu zarzucił obrazę art. 460 § 1 k.p.k. art. 429 § 1 k.p.k. na skutek błędnego ustalenia stanu faktycznego co do daty prawidłowego doręczenia odpisu uchwały w sprawie o sygn. akt I DO 39/20.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Pismem z dnia 30 października 2020 r. (data wpływu: 6.11.2020 r.) prokurator S. Z. złożył wniosek o doręczenie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r. wraz z uzasadnieniem, protokołu z posiedzenia Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r. oraz kopii dokumentów z akt wskazanych w dalszej części pisma.

Wniosek ten, 12 listopada 2020 r., został zadekretowany na Przewodniczącą Wydziału I Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego przez Prezesa tej Izby. 17 listopada 2020 r. Przewodnicząca Wydziału I zarządziła doręczenie odpisu uchwały z dnia 28 października 2020 r., sygn. akt I DO 39/20, wraz z uzasadnieniem prokuratorowi S. Z. (k. 220). Zarządzenie to zostało wykonane przez starszego sekretarza sądowego w dniu 24 listopada 2020 r. (k. 230). Odpis uchwały doręczono prokuratorowi S. Z. w dniu 8 grudnia 2020 r., prokurator odebrał pismo osobiście (k. 254).

Zarówno data pisma przewodniego sporządzonego przez sekretarza sądowego (k. 230), jak i data nadania przesyłki widocznej na zwrotce pocztowej (k. 254), tj. 24 listopada 2020 r., pokrywają się. Również wskazana w obydwu tych dokumentach sygnatura akt sprawy (I DO 39/20) oraz wskazanie w piśmie i na zwrotce pocztowej rodzaju przesyłki jako „odpis orzeczenia SN”, w związku z faktem, że w dacie tej nie kierowano przez Sąd Najwyższy żadnej innej korespondencji do prokuratora S. Z., jednoznacznie wykluczają możliwość kwestionowania dnia 8 grudnia 2020 r. jako daty doręczenia prokuratorowi odpisu

uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r. w sprawie o sygn. akt I DO 39/20.

Zgodnie z art. 135 § 11 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze prokuratorowi przysługuje zażalenie na uchwałę zezwalającą na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej w terminie 7 dni od dnia doręczenia mu uchwały. W niniejszej sprawie zażalenie sporządzone zostało przez prokuratora S. Z. dnia 28 grudnia 2020 r. (data stempla pocztowego - 29 grudnia 2020 r.), natomiast do Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej wpłynęło 5 stycznia 2021 r. (k. 262). Bezsprzecznie stwierdzić zatem należy, że w związku z odebraniem odpisu uchwały w dniu 8 grudnia 2020 r., ustawowy termin na dokonanie tej czynności nie został zachowany.

Na marginesie wypada zauważyć, że przepisy ustawy Kodeks postępowania karnego mają wyłącznie zastosowanie w sprawach nieuregulowanych ustawą Prawo o prokuraturze, a nadto muszą uwzględniać cel i odrębności wynikające z istoty postępowania dyscyplinarnego. Postępowanie to nie dotyczy bowiem przeciętnego obywatela, posiadającego generalnie ograniczoną wiedzę prawniczą, lecz osoby wykształconej kierunkowo i piastującą urząd prokuratora, a zatem z założenia cechującej się rozległą i dogłębną znajomością przepisów prawa.

W tym stanie rzeczy, brak jest podstaw do przyjęcia, że pan prokurator nie był świadomy terminu 7 dni na sporządzenie odwołania od momentu odebrania odpisu uchwały, nawet w sytuacji, gdy doręczona została ona – jak sam zakłada – nie z urzędu, lecz na wniosek, w tym wraz z innymi dokumentami, o które występował. Przesłanie uchwały wraz z tymi dokumentami było bowiem połączonym wynikiem wykonania zarządzenia Przewodniczącej Wydziału oraz wniosku, który złożył.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.